

## Dzień 2.

### Ewangelia według świętego Łukasza, rozdział 23, wersety 39–46

Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, urągał Mu: «Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił». I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa». Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju».

Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: *Ojczy, w Twoje ręce powierzam ducha mojego*. Po tych słowach wyzionął ducha.

- **Stając** w obecności Bożej, uczynię znak krzyża.
- **Poproszę**, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobrażę** sobie Jezusa na Krzyżu.
- **Poproszę** w tej medytacji o łaskę wniknięcia w tajemnicę Bożej miłości do każdego człowieka.
- **Rozpoczynam** rozważanie słowa Bożego.

Na szczycie Golgoty stoją trzy krzyże. Pośrodku ukrzyżowany jest Jezus Chrystus, a po obu Jego stronach – dwaj przestępcy. Jeden z nich szydzi z Jezusa, kwestionuje Jego mesjańską tożsamość. Także w ostatnich chwilach przed śmiercią nie jest Bogu-Człowiekowi oszczędzone poniżenie i wyśmianie.

Drugi przestępca uznaje prawdę o złu, którego się dopuścił, i przyjmuje wydany na siebie wyrok. Broni Jezusa i wyznaje wiarę w Bożego Syna. Jezus zapewnia go, że razem wejdą do Jego Królestwa. Nawet upokorzony, przybity do krzyża Jezus-Król ma władzę przeprowadzenia człowieka do wieczności.

Okolo południa Jezus wydaje ostatnie tchnienie. Na śmierć Boga-Człowieka świat stworzony odpowiada zaćmieniem słońca i drżeniem ziemi. W Świątyni rozdziera się zasłona oddzielająca Miejsce Święte od Najświętszego. Te znaki wskazują, że w świecie materialnym i duchowym dokonuje się radykalna przemiana. *Wykonało się!* Jezus powierza swojego ducha w ręce Ojca. Tak czynił przez całe swoje życie – oddawał je w ręce Ojca.

Stanę przed Miłością umierającą na Krzyżu i poproszę, bym mógł wniknąć w Jej tajemnicę.

- **Zakończę** rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojczy nasz*.